

665
TV CHARLES PEYRET
de CHAPPUIS:

„Judyta”

26 IV godz. 21.35 p. 1

„Judyta, wdowa, córka Mera-
riego, a mężem jej był Manasses,
który umarł we dni żniwa jęcz-
miennego. Judyta zaś pozostała
po nim wdową już trzy lata i
sześć miesięcy. Była zaś bardzo
piękna na wejrzenie, a mąż zo-
stał jej wiele bogactw i mająt-
ności.”

W biblijnej „Księdze Judyty”
jest mowa o uratowaniu miasta
Betulii, obleganego przez Asyryj-
czyków pod dowództwem Holo-
farnesa. Bogobojna i piękna wdowa
imieniem Judyta, w porozu-
mieniu z przełożonymi miasta
udaje się do obozu wrogów, swą
ujmującą postacią i obietnicą wy-
dania miasta pozyskuje zaufanie
Holofernesa, a po kilku dniach
udaje się jej zabić zwycięskiego
wodza. Wojska oblegające wpada-
ją w popłoch i uciekają, Judyta
wraca do rodzinnego miasta w
glorii wybawicielki, Betulia jest
uratowana. — Tyle Stary Testa-
ment.

Współczesny pisarz francuski,
Charles Peyret de Chappuis, na
kanwie biblijnej opowieści o pięk-
nej Judycie zbudował utwór bę-
dący przekerną i całkowicie
współczesną przeróbką biblijnego
wątku, wielokrotnie zresztą wy-
korzystywanego w literaturze i w
malarstwie. Jego „Judyta” to
rzecz o znaczeniu miłości w życiu
człowieka, miłości pojmowanej
bardzo nowoczesnie, może nawet
nieco kontrowersyjnie... Równoc-
ześnie jest to utwór o okrucień-
stwie wojny, o samotności i bez-
silności człowieka, który nie po-
trafi kochać.

„A jednak boli cię to! Boli, kie-
dy widzisz, jakie miejsce może za-
jąć miłość w życiu człowieka —
jakie to jest wielkie, wspaniałe,
prawda?” — mówi Judyta do Ho-
lofarnesa. I dalej: „... to jest
źródło twojej ponurej słabości,
twoich kłamstw. Jesteś niezdoły
do miłości i nigdy nie potrafisz
kochać...”

I sam Holofernes zdaje sobie
sprawę z tego: „Choćby się było
nie wiem jak sławnym i potęż-
nym — są chwile, w których od-
dałoby się więcej niż życie, że-
by być zwyczajnym mężczyzną,
który w niedzielny wieczór idzie
drogą, obejmując ramieniem swo-
ją dziewczynę...”

W życiu Judyty Peyreta de
Chappuis miłość jest sprawą
pierwszorzędnej wagi. I poprzez
miłość — swobodnie zresztą w tym
wypadku pojmowaną — doko-
nuje się ~~zamiast~~ na Holofernesie,
dokonuje się — odmiennie niż w
Starym Testamencie — jego zgu-
ba, przez niego samego afirmo-
wana.



TERESA BUDZISZ-KRZYŻANOWSKA (Judyta) i STANISŁAW ZA-
CZYK (Holofernes)